

# Solidarność Socjalistyczna



Wrzesień 1996

Nr 33

cena 70 gr.

Solidarnościowa cena 1 zł.

**UWAGA czytelnicy! Gdy używamy w tym piśmie słowa "socjalizm" mamy na myśli oddolną demokrację pracowników a nie policyjne państwo PRL.**

## Organizujmy lewicę antyrządową

Wielka demonstracja w Warszawie pod koniec sierpnia pokazała, że można przeciwstawić się atakom rządowym ale też, że fatalna polityka Krzaklewskiego i innych liderów Solidarności jest głównym hamulcem w tej walce.

16 rocznica Umowy Gdańskiej była fantastyczną okazją do mobilizacji solidarności wśród pracowników i zmusić rząd do defensywy.

**Kościół zamiast strajków**

A co widzieliśmy? Demonstracja rozpoczęła się

mszą odprawioną w kościele Stanisława Kostki przez kard. Glempa. Jest to kościół ks. Popiełuszki, "solidarnościowego księdza" zamordowanego przez SB w 1984r. Oczywiście należy stać po stronie zbuntowanego księdza przeciwko tajnikom-mordercom. Ale wybór tego miejsca do rozpoczęcia pochodu służył tylko nadaniu manifestacji kilkudziesięciutysięcy związkowców charakteru klerikalno-narodowego zamiast demokratyczno-strajkowego.

Przecież manifestacja miała miejsce 31. sierpnia,

w rocznicę podpisania porozumień sierpniowych w 1980r. Wtedy strajk okupacyjny stoczniowców, strajki innych pracowników na

wybrzeżu, później innych pracowników w kraju zmusiły reżim do legalizacji

*Dokończenie na str. 2-3*

**W numerze:**  
**SLD: Zamiast mieszkań - eksmisje**  
**Antyrasizm we Francji**  
**358 miliardów**  
**Religia nie spadła z nieba**  
**Jak stworzono patriotyzm**

### Ani Waszyngton ani Moskwa

Żyjemy w światowym systemie kapitalistycznym. Polskę, ZSRR i inne kraje komunistyczne uważaliśmy zawsze za część tego systemu. Stałowski reżim, który sam siebie ogłosił komunizmem, był dla nas jedynie wysoko scentralizowaną formą eksploatacji. Nazywamy go biurokratycznym kapitalizmem państwowym.

Kapitalizm to system kryzysów, wyzysku i wojen w którym produkcja uzależniona jest od konkurencyjnej walki o zysk a nie od ludzkich potrzeb. Choć to pracownicy tworzą społeczne bogactwo, nie mają oni żadnej kontroli nad produkcją i dystrybucją dóbr. Jesteśmy za socjalizmem, za stworzeniem społeczeństwa w którym sami pracujący będą decydowali o gospodarce, polityce i swoim otoczeniu.

Obecny system nie może być zmieniony na drodze reform - musi zostać obalony. Nie wierzymy w skuteczność ani mechanizmów rynkowych ani gospodarki nakazowej. Centralne planowanie nie jest niczym złym jeśli planują pracownicy a nie klasa państwowo-kapitalistycznej biurokracji.

### Najszybsza demokracja

Demokracja parlamentarna jest niewystarczająca i uboga. Dzisiejsze struktury parlamentu, wojska, policji, sądownictwa i aparatu zarządzania nie mogą być przejęte i wykorzystywane przez pracowników. Aby samorząd oznaczał rzeczywistą kontrolę muszą oni stworzyć nowy rodzaj państwa - państwo robotnicze oparte na komitetach delegatów, takich jak Międzyzakładowe Komitety Strajkowe powstałe w 1980 roku. Za niezbędne uważamy włączenie do tych komitetów żołnierzy. Takie MKS-y powinny przejąć kontrolę nad siłami represji. Nie zaskoczy nas wtedy żaden nowy 13. grudnia.

### Solidarność międzynarodowa

Doświadczenie Rosji dowodzi, że prawdziwa, demokratyczna rewolucja socjalistyczna nie może przetrwać izolowana w jednym kraju. Dlatego międzynarodowa solidarność jest centralnym punktem naszego działania. Rewolucja w jednym kraju jest przykładem, inspiracją i pomocą dla innych krajów - wykluczony jest eksport rewolucji na bagnietach.

Przeciwstawiamy się wszystkiemu co dzieli i obraca robotników jednego kraju przeciwko drugim. Walczymy z rasizmem i imperializmem. Popieramy wszystkie rzeczywiste ruchy narodowo wyzwolenicze.

### Przeciw podziałom

Popieramy prawo do obrony dla wszystkich uciskanych mniejszości. Walczymy przeciwko kontroli imigracji. Jesteśmy za świeckim charakterem szkolnictwa i całkowitym oddzieleniem Kościoła od państwa. Jesteśmy za pełną społeczną, ekonomiczną i polityczną emancypacją kobiet. Walczymy przeciwko wszystkim formom dyskryminacji homoseksualistów.

### Organizacja

Aby stworzyć nowe społeczeństwo ruch robotniczy potrzebuje rewolucyjnej organizacji, budowanej w codziennych, politycznych i ekonomicznych walkach. Podejmujemy pierwsze kroki w budowie takiej organizacji. Naszym zadaniem na dziś jest rozpowszechnianie idei i tradycji rewolucyjnego socjalizmu, walcząc wraz z tymi, którzy rzucają wyzwanie systemowi.

# Organizujmy lewicę antyrządową

Cd. ze str. 1

związku, który w ciągu kilku tygodni zdobył 10 milionów członków.

Rola kościoła była dwuznaczna. Odprawiono msze dla strajkujących, a jednocześnie ówczesny kard. Wyszyński namawiał pracowników do poddania się. Papież radził pracownikom nie strajkować w marcu 1981r. parę dni przed strajkiem generalnym. Strajk w końcu został odwołany.

Podkreślenie roli kościoła ułatwia Marianowi Krzaklewskiemu stosowanie swej strategii bierności w obliczu ataków rządowych. Robi on jak najmniej by mobilizować związkowców do podjęcia zwycięskiej walki. Przypominanie prawdziwego znaczenia sierpnia 1980 roku - że masowe strajki mogą zmusić każdy rząd do ustępstw - podkreśliłoby brak działania Krzaklewskiego.

### Wybory nie są najważniejsze

Krzaklewski woli stać na czele koalicji prawicowych grup, których racją bytu jest chronienie polskiego biznesu. W praktyce oznacza to atakowanie pracowników by chronić kasy tych firm, i większe wydatki budżetowe na zbrojenia i policję zamiast na edukację czy służbę zdrowia.

Krzaklewski myli się podwójnie podkreślając wagę Akcji Wyborczej "S". Po pierwsze ŻADNA partia polityczna gdy wygra wybory parlamentarne nie będzie działała na korzyść pracowników. Parlament jest częścią aparatu państwowego a aparat państwowy jest tak skonstruowany by chronić bogatych i szefów i nie dopuścić większości społeczeństwa do samoorganizacji.

Po drugie prawicowa polityka namawia do szukania przeciwnika zastępczego. W miejsce szefów, mówi pracownikom by uważać za wroga i nienawidzić, cudzoziemców, Żydów, kobiet, które decydują o własnej ciąży oraz gejów (czyli ludzi decydujących o własnej sek-

sualności). Zamiast walczyć z nędzą i uciskiem pracownicy są zachęceni przez prawicę do bierności w obliczu nędzy, wzmocnienia ucisku i nasilanie podziałów wśród zwykłych ludzi.

### Odciać się od prawicy by walczyć skutecznie z rządem

Nie będzie skutecznej walki z rządem jeśli nie będziemy przeciwstawiać się sojusznikowi związku z prawicą i utożsamianiu się z nią liderów związku.

Gdy nastąpią masowe strajki zobaczymy jak te żalosne prawicowe grupy będą tępy strajkujących - w imieniu boga i ojczyzny oczywiście. Trzeba odciąć się od tych ludzi, którzy tylko tworzą zamęt w głowach pracowników.

Wystarczy rzucić okiem na prawicowe rządy we Francji i w Niemczech, żeby zobaczyć co prawicowa polityka oznacza dla pracowników. Tam związkowcy walczą z prawicą i mają podobne hasła na transparentach do tych niesionych na ulicach Warszawy w sierpniu - przeciwko cięciom, bezrobociu i niskim płacom.

Sojusz z prawicą ma też bardziej niebezpieczne skutki. Skandalem jest, że liderzy Solidarności pozwolili na udział grup faszystowskich lub skrajnie nacjonalistycznych w demonstracji. Zapewne wystarczy im, że jakaś grupa ma słowo "naród" czy "narodowy" w nazwie by dopuścić ją do uczestnictwa.

Tym razem była garść takich grup z bardzo nielicznym poparciem - sam fakt że pozwolono im manifestować podczas związkowej demonstracji jednak zachęci ich do większego działania i może spowodować ich wzrost. Nie można dopuścić by doszło do takiej sytuacji jak we Francji gdzie faszyci Le Pena dostali 15 proc. poparcia w zeszłorocznych wyborach a tam gdzie mają kontrolę nad samorządem lokalnym stosują cenzurę w

bibliotekach i zabraniają rozdawanie ulotek. 10 tys. faszystów demonstrowało w Paryżu pierwszego maja. Czy Krzaklewski chce pomóc im to samo zrobić w Polsce? Solidarność powinna uczyć swych członków, że faszyzm to przede wszystkim ruch antypracowniczy i antyzwiązkowy. Używa on antysemityzmu i rasizmu, żeby rozbić samoorganizację pracowników. Członkowie grup Hitlera i Mussoliniego rozpoczęły swoją działalność jako tamisrajki.

Związek, nawet z Krzaklewskim na czele, czuje to do jakiegoś stopnia. Wystąpienia antysemickie na demonstracji w Warszawie były gaszone przez porządkowych. Bardzo dobrze. Związkowcy powinni domagać się by następnym razem zdjęto faszystowskie i nacjonalistyczne transparenty i wyrzuciono siłą wszystkich zwolenników takich grup z pochodu.

### Krytykować rząd od lewa

Lider Unii Pracy miał rację określając SLD i nowy "solidarnościowy SLD" jako "dwa mętne podmioty polityczne".

UP miała też rację protestując w 16. rocznicę sierpnia przeciw zawłaszczeniu solidarnościowej tradycji przez

populistyczną prawicę.

I UP miała rację rozsyłając do wszystkich central związkowych ofertę współpracy.

Im więcej ludzi będzie krytykowało SLD z lewa tym trudniej będzie prawicy rozbić ruch pracowniczy. Im więcej ludzi będzie przeciwstawiło się prawicy i łączyło się ze związkowcami tym łatwiej będzie pokonać nomenklaturowych i innych biznesmenów oraz ich rząd.

Ale przy tym trzeba podkreślić, że Unia Pracy nie wyraża w ogóle realnych propozycji do odwrócenia sytuacji, w której liczba ludzi żyjących w nędzy ciągle wzrasta. Tylko samoorganizacja pracowników może to zrobić. Tylko organizacja która opiera swoją walkę z nędzą, uciskiem i wszelkimi podziałami na sile pracowników może stanowić alternatywę dla pustych obietnic wyborczych.

Na demonstracji 16 sierpnia sprzedając tę gazetę wywołaliśmy rozmaite reakcje. Niektórzy nie chcieli słuchać tego co mieliśmy do powiedzenia, ale inni byli zainteresowani hasłem "lewica antyrządowa". Widać było, że dużo takich pracowników popierałoby lewicowy kierunek, pod warunkiem że nie miał nic wspólnego z SdRP.

## Solidarność Socjalistyczna nr 33

### W numerze :

Manifestacja "S"	s. 1-3
Eksmisje	s. 3
Ze świata	s. 4-5
Religia nie spadła z nieba	s. 6-7
Co słyszać?	s. 7
Ruchy narodowe	s. 8-11
Spotkania	s. 11
Literatura	s. 11-12

W obecnej sytuacji nie ma gorszego błędu dla ludzi chcących przeciwstawić się niesprawiedliwościom społecznym niż ignorować pracowników ponieważ ich liderzy związali się z prawicą.

Niektórzy związkowcy określają się jako prawicowcy a są za bezpłatną służbą zdrowia i edukacją - i strajkują czasami, co wcale nie jest prawicowe.

# SLD: Zamiast mieszkań - eksmisje

**"Lewicowy" rząd Sojuszu Liberatów Dawniejstalinowskich i zamożnych ludzi wiejskich regionów kierujących PSL wciąż atakuje najbiedniejszych i wzbogaca już bogatych ludzi.**

Kwaśniewski obiecał młodym ludziom mieszkania podczas swojej kampanii wyborczej w ubiegłym roku. Teraz został wybrany i ludzie wierzący w tę obietnicę są rozczarowani. Zamiast przeznaczyć fundusze na rozwiązanie problemu ciasnych mieszkań i bezdomności rząd wyrzuca ludzi na ulicę.

W kwietniu tego roku nastąpił "eksmisyjny boom". Rząd już w 1994 wprowadził ustawę o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, która weszła w życie w listopadzie owego roku.

Komomicy byli niechętni do egzekwowania tego drastycznego prawa. Powoływali się na rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 1968r. nakazujące komomikom przekwaterowanie eksmitowanego do innego lokalu.

W maju br. Unia Pracy zaproponowała, by emeryci, renciści, osoby niepełnosprawne oraz rodziny z niepełnosprawnymi dziećmi mieli zag-

warantowane w ustawie miejsce w takim lokalu w przypadku eksmisji.

Minister budownictwa Barbara Blida zapewniała, najubożsi dostają z pomocą mieszkaniową a sądy tylko "w wyjątkowych przypadkach" orzekają o eksmisjach.

Gazeta Wyborcza natomiast cytuje sędziego W. z Torunia, który mówi: "W ciągu ostatnich miesięcy wydałem kilkanaście wyroków, niestety większość to eksmisje na bruk."

Ministerstwa Sprawiedliwości mówi, że pierwsze eksmisje na bruk przeprowadzono latem tego roku. Według danych ministerstwa było ich ok. 500 do sierpnia.

Jest to kolejny przykład jak nie można dążyć do sojuszu wyborczych z ludźmi, których główną troską jest tworzenie państwa opiekuńczego... z tym, że dla bogatych. SLD nie jest żadną lewicą - takie twierdzenie tylko służy wzrostowi prawicy, w tym skrajnej prawicy, ponieważ wielu ludzi myśli że to jest jedyna alternatywa wobec Kwaśniewskiego, Cimoszewicza i Millera.

Prawica oczywiście milczy o tym problemie - nie chce naruszyć świętych praw własności.

Kapitalizm nie może rozwiązać problemu bezdomności ale może pogorszyć go. W USA, najbogatszym państwie na świecie, bezdomni mieszkają na ulicach. W Nowym Jorku władze przyznają, że istnieje coś w rodzaju "miasta podziemnego". Bezdomni mieszkają pod stacjami metra. Tylko pod dwoma stacjami, Grand Central i Penn, szacuje się, że mieszka 6000 ludzi (słownie sześć tysięcy!)

W grudniu w Paryżu Chirac winił strajkujących pracowników za sytuację bezdomnych w okrutnych warunkach zimy, ponieważ bezdomni nie mogli spać w zamkniętych przez strajk stacjach metra. Odpowiedź strajkujących była prosta. Grupy strajkujących pracowników transportu miejskiego wyszły na ulice w nocy i zapraszali bezdomnych do specjalnie otwartej stacji metra.

Trzeba organizować lewicę pracowniczą, która może walczyć z rządem i przeciwstawić się wzrostowi prawicy. Co więcej trzeba stworzyć organizację socjalistów oddolnych, która ma alternatywę dla niszczącego chaosu kapitalizmu.

# 358

358 miliardów dolarowych na świecie posiada tyle co dochody wszystkich ludzi mieszkających w krajach w których żyje 45 proc. światowej ludności. Skoro wliczono tu także bogatych w tych krajach można przedstawić te dane inaczej; 358 osób posiada tyle co połowa ludzi na świecie czyli 2556 milionów osób.

Nikt nie wybrał tych ludzi w żadnych wyborach aby mieli tyle społecznej władzy. Ozywiście to jest tylko sam czubek góry lodowej.

Żyjemy w świecie gdzie najważniejszą różnicą jest różnica klasowa. Może to nie wydawać się prawdą gdy się patrzy na rzeź w byłej Jugostawii, na zastrzelenie Greka przez tureckich żołnierzy bo chciał uchwycić kawałek materiału nazywanym turecką flagą, lub na święta narodowe w Polsce z absurdalnymi, pompatycznymi uroczystościami.

Jest najważniejszą różnicą bo bez klasowego podziału narodowe różnice nie istniałyby. Bogaci nie potrzebowaliby państwa, które by ich broniło od ludzi tworzących ich bogactwa.

W Anglii przeciętna pensja wynosi ok. 11096 funtów rocznie, ale 20 proc. najniższej zarabiających według ONZ otrzymuje 2,548 funtów co jest tylko trochę więcej niż 20 procent najniższej zarabiających na Węgrzech.

W Polsce według GUS 49 proc. społeczeństwa żyje poniżej oficjalnej granicy nędzy.

Klasy według Marksa i Engelsa są określone przez ich obiektywny stosunek do środków produkcji (fabryki, maszyny itp.) Panująca klasa posiada lub kontroluje te środki.

Dla Marksa i Engelsa cała historia była historią walki klas. Są dwa możliwe wyniki tej walki - albo nowa klasa zwycięży i organizuje na nowo społeczeństwo pozwalając na dalszy rozwój, albo następuje wspólne wyniszczenie walczących klas (np. Imperium Rzymskie).

Dzisiaj to znaczy: albo pracownicy przejmą demokratyczną kontrolę nad gospodarką - albo doświadczymy krachy ekonomiczne, ekologiczne zniszczenie, faszyzm, wojny a nawet wojnę atomową.

## Niebezpieczny sojusz - NATO

Dwaj przyszli sojusznicy Polski w "gwarantującej bezpieczeństwo" NATO, Grecja i Turcja, angażowali się w starciach mających miejsce na Cyprze w sierpniu.

Jeden grecki Cypryjczyk został zabity a 13 innych rannych, gdy motocykliści próbowali wtargnąć do strefy, która oddziela południe wyspy, zamieszkaną w większości przez Greków, od północy, turecką okupacją militarną.

Kilka dni później młody Grek został zastrzelony przez tureckich żołnierzy, gdy chciał wspiąć się na drzewce i zdjąć turecką flagę.

Sily zbrojne z Turcji dokonały inwazji na Cypr w 1974 w odpowiedzi na zamach stanu zainspirowany przez juntę militarną ówczesznie rządzącą Grecją.

W ostatnich 20 latach grecka część Cypru doświadczyła dużo większego wzrostu gospodarczego i dobrobytu niż turecki rejon.

Spowodowało to, że - chociaż niektórzy Grecy czuli że musieli uciec na południe wyspy w 1974 - turecka okupacja nie doprowadziła do prześladowań Greków.

Niestety większość ruchów na południu wyspy przeciwko rządowi

tureckiemu północy nie było opartych na zjednoczeniu tureckich i greckich pracowników przeciwko obu reżimom.

Zamiast tego są one zanieczyszczone przez antyturecki szowinizm. Jednocześnie, kolejne rządy w Grecji i w Turcji wykorzystują sprawę Cypru jako część swej rywalizacji regionalnej.

Rywalizacja między Turcją i Grecją się zaostrzyła po znalezieniu zasobów ropy i gazu pod Morzem Egejskim.

Spór o bezładne skały niedaleko wybrzeża tureckiego niemal doprowadził do wybuchu wojny kilka miesięcy temu. Rząd grecki wykorzystywał ten spór i niedawne starcie na granicy dzielącej Cypr jako pretekst do zwiększenia nakładów na wojsko. Obecnie Grecja jest drugim krajem na świecie jeśli chodzi o wydatki militarne na głowę.

Turcja także ma ogromny budżet wojskowy i jest zaangażowana w brudną wojnę przeciwko kurdyjskiej mniejszości na południowym wschodzie Turcji.

Popieranie jakiegokolwiek z tych państw nie przyniesie trwałego rozwiązania na Cyprze. To tylko może zachęcać te sily, które grożą wojną we wschodnim regionie Morza Śródziemnego.

## Argentyna sparaliżowana

**Wielki strajk generalny sparaliżował Argentynę 8 sierpnia. Pracownicy protestowali przeciwko cięciom socjalnym i bezrobociu.**

W stolicy Buenos Aires policja zatakowała strajkujących amatkami wodnymi i pałkami. Starcia nastąpiły, gdy rząd wydał rozkaz by policja nie pozwoliła demonstrantom rozdawać zupy ubogim na placach stolicy.

Strajk był organizowany przez rzadko spotkany sojusz głównych central związkowych, m. in. CGT, która jest połączona z partią rządzącą.

"Rząd musi uznać, że stoi w obliczu hiperinflacji i nędzy" powiedział przewodniczący CGT.

Minęło już 15 miesięcy od zwycięstwa Prezydenta Menema w wyborach i jego obietnicy, że bezrobocie zostanie "zdziesiątkowane". Zamiast tego liczba bezrobotnych gwałtownie wzrosła do 17 procent ogółu zatrudnionych a wynagrodzenia w sektorze publicznym zostały ostro obniżone, nawet o 30 proc. Rząd stosuje szokową terapię Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Nowy minister finansów Roque Fernandez ogłosił cięcia w wydatkach rodzinnych i planuje opodatkować specjalne kwity na obiady i do użytku w supermarketach, które stanowią dodatki do niskich płac.

Jednocześnie rząd stosuje program prywatyzacji, w którym planuje sprzedać 59 lotnisk i przemysł jądrowy swoim bogatym przyjaciółom.

Silne protesty przeciw rasizmowi we Francji:

# “Wszyscy jesteśmy dziećmi imigrantów!”

**Prawicowy rząd we Francji spowodował burzę protestów po policyjnej napaści na imigrantów walczących przeciwko deportacji.**

Ok. 300 imigrantów okupowało kościół św. Bernarda w Paryżu domagając się papierów stałego pobytu we Francji. (Są znani jako “sans-papiers” - ludzie bez papierów).

Ich walka zdobyła szerokie poparcie; 50% ludzi we Francji sympatyzowało z “sans-papiers” według badań opinii publicznej.

Lecz wcześniej rano 23 sierpnia, prezydent Francji Jaques Chirac, kazał dokonać szturm w militarnym stylu na protestujących. Ponad 1500 uzbrojonych policjantów głównie z paramilitarnych jednostek elitarnych, napadło na kościół.

Policjanci pałowali protestujących, wrzucili granaty gazu łzawiącego do kościoła, włamali się do środka przez drzwi i barykady. Imigrantów wożono militarnym transportem do specjalnego aresztu śledczego.

10 tys. ludzi zgromadziło się w Paryżu parę godzin po policyjnym ataku na kościół św. Bernarda. “Wszyscy jesteśmy dziećmi imigrantów,” “Wyrzucić premiera Juppego, nie imigrantów!” skandowali.

Połowa gniewnego tłumu potem

przemaszerowała potem kilka kilometrów poza miasto poprzez las ciemną nocą do aresztu śledczego, żądając uwolnienie “sans-papiers”.

Walka “sans-papiers” uzyskała poparcie Partii Socjalistycznej i Komunistycznej. Trzy główne centrale związkowe też są z nimi. A przede wszystkim walczący imigranci mają ogromne poparcie zwykłych ludzi - czarnych, białych i Arabów. Większość ludzi biorących udział w paryskim proteście stanowili biali.

Region paryski CGT, najpotężniejsza centrala związkowa we Francji, wydał znakomite oświadczenie o policyjnym ataku: “Atak na sans-papiers jest atakiem na wszystkich pracowników... “Dziel i rządź” to jest znana, stara strategia bossów. Chcą oni robić kosztów ofiar z imigrantów, żeby osłabić ogół pracowników.”

Skala protestów szokowała rząd. Deportował on czterech protestujących wojskowym samolotem - nie ośmielił się korzystać z cywilnych samolotów jak zwykle przy deportacjach.

Związki w linii lotniczej Air France wezwały pracowników do odmowy latania samolotami używanymi do deportacji “sans-papiers”.

Rząd został zmuszony uwolnić większość aresztowanych imigrantów, i

nawet obiecał, że niektórzy mogą zostać we Francji.

W niektórych przypadkach ludzie, którzy najpierw byli aktywni w grudniowych strajkach, grali kluczową rolę również tym razem. Rene, z naszej bratniej organizacji we Francji, opisuje jak w Paryżu “związkowcy w niektórych dzielnicach starają się utrzymać kontakty nawiązane podczas grudniowej walki. Zwykli pracownicy i związkowcy stanowili jądro ludzi organizujących solidarność z “sans-papiers”. Narastała presja na liderów politycznych i związkowych, żeby coś zrobili. Teraz solidarność z “sans-papiers” może wzmocnić inne walki.”

## Napiętnowani

**Imigranci w kościele św. Bernarda pochodzą głównie z byłych francuskich kolonii jak Mali, Senegal czy Zair. Większość mieszkała we Francji ponad 10 lat i płaciła podatki. Wielu z nich wzięło ślub i mają dzieci.**

Dwa lata temu rząd zmienił prawo i od razu ok. 250 tys. ludzi zostało napiętnowanych jako “nielegalni imigranci”.

Kilka miesięcy temu rozpoczęli oni kampanię żądając 10-letniej karty pobytu. Kampania ta rozszerzyła się na cały kraj. Co najmniej 17 różnych grup w miastach francuskich organizowało okupacje budynków.

## Wyborcze rakiety

**Prezydent USA Bill Clinton wydał rozkaz wystrzelenia 3 września amerykańskich rakiet na cele w Iraku.**

Panujący w USA znów usiłują pokazać, że chociaż Stany nie są takie silne ekonomicznie, nadal stanowią najsilniejszy militarnie kraj na świecie, i chcą by inni podporządkowali się ich interesom.

Clinton oczywiście też wie, że takie ataki wcale nie zaszkodzą mu w listopadowych wyborach prezydenckich.

Jaka była reakcja rządu SLD-PSL i polityków polskich? MSZ odniosło się do amerykańskich ataków “ze zrozumieniem”. Żadna partia nie miała innego zdania. Oczywiście. Ci ludzie zawsze myślą walkę o zyski z walką o wolność.

Ponieważ ataki te miały miejsce gdy musieliśmy wystać gazetę do druku, więcej na ten temat w przyszłym numerze Solidarności Socjalistycznej.

## Rząd próbuje wzniecić rasizm

**Francuski rząd próbuje wykorzystać rasizm i kwotę imigracji, żeby dzielić pracowników. Chce, żeby ludzie winili czarnych i Arabów za brak pracy, kiepskie mieszkania i cięcia w wydatkach socjalnych.**

Proces ten zaczął się podczas kadencji poprzednich rządów Socjalistycznej Partii prezydenta Mitterranda. To on najpierw używał specjalnie zamówionych samolotów do deportowania imigrantów.

Atak na imigrantów został przyspieszony podczas kadencji prawicowych rządów ostatnich dwóch lat. Ponad 1000 osób deportowano co miesiąc po zwycięstwie Chiraca w wyborach w maju 1995r.

Teraz rząd obawia się, że będzie powtórka buntu, który wstrząsnął krajem w grudniu ub.r.

Bunt ten zmusił premiera Juppego do wycofania się z wielu ataków, ale rząd obecnie wraca do ofensywy.

**Planuje cięcia 12 mld dolarów w wydatkach socjalnych i publicznych. Plan ten sprowokował falę gniewu. Rząd próbuje wzniecić rasizm, ponieważ stoi w obliczu możliwości nowej fali oporu.**

Właśnie to kryje się za atakiem na “sans-papiers”.

Jednak wspaniała odpowiedź protestujących pokazuje, że można pokonać taką taktykę.

Chrześcijaństwo powstało ok. 2000 lat temu wśród Żydów zamieszkujących Palestynę, która była wówczas kolonią rzymską. Wielu ówczesnych przywódców Izraelczyków kolaborowało z okupantami, inni jak Zeloci podburzali lud do rewolty.

Dzisiejsi historycy twierdzą, że charyzmatyczni prorocy wśród których Jezus był największy "nawoływali tłum do szalonych czynów twierdząc, że Bóg da im wolność".

Niektórzy dziejopisarze określali Jezusa jako "prowodyra buntów" i "przywódcę bandytów".

W całym Nowym Testamencie występuje rewolucyjna retoryka.

Maria, matka Jezusa, mówi: "strącił z tronów potężnych królów i wyniósł upokorzonych. Nakarmił głodnych a bogatych odesłał z pustymi rękoma".

Jeśli wcześnie chrześcijanie wyrażali takie sentymenty to nie dziwi fakt, że byli prześladowani przez władców Rzymu.

Żydowska rewolta została ostatecznie brutalnie stłumiona w 70 r.n.e kiedy zburzono Jerozolimę.

## Metamorfoza

Po tej klęsce chrześcijaństwo przeszło metamorfozę. Z rewolucyjnej wiary stało się religią uznającą zastany porządek.

W tym czasie nowa wiara zyskiwała coraz większe poparcie wśród miejskiej biedoty w miastach wschodniej części Imperium Rzymskiego.

Zamiast kłaść nacisk na wyzwolenie tu i teraz wyznawcy Chrystusa zaczęli argumentować za uznaniem swego położenia społecznego, zbawienie obiecywali jedynie w życiu pozagrobowym.

Jak wszystkie teksty religijne Biblia zawiera mnóstwo sprzecznych twierdzeń.

Takie sprzeczności są niezbędne by jednocześnie uzasadnić istnienie wyzyskiwaczy i dać nadzieję wyzyskiwanym.

W Biblii było aż nadto takich elementów, które pozwoliły na powstanie nowej biemej formy chrześcijaństwa, akceptującej zastany porządek społeczny.

"Nadstaw drugi policzek", powiedział Jezus, gdy ktoś cię uderzy.

Każda możliwość zmiany świata może zostać zaprzepaszczona przez wiarę w przyszłe szczęście, zgodnie ze słowami Jezusa: "Moje królestwo jest nie z tego świata".

Pomimo zmian w doktrynie, która oferowała jedynie pocieszenie dla ofiar

# RELIGIA nie spadła z nieba

Rzymu, kontynuował on prześladowania.

Jednak zmieniło się to w IV w.n.e. Początkowo chrześcijanie byli zwykle biedni i żyli w komunach, lecz w IV w. rozrosła się biurokratyczna elita biskupów i księży.

Byli oni często bogaci i kontrolowali własność znajdującą się w rękach kościoła.

Rzymscy władcy nie widzieli już żadnego zagrożenia ze strony ludu. Zamiast tego dostrzegali siłę, która pomogłaby im zjednoczyć się i która mogłaby odegrać ideologiczną rolę w obronie istniejącego porządku.

W 313r. Konstantyn Wielki oficjalnie uznał chrześcijaństwo, które od tej chwili było religią państwową.

To posunięcie nie ocaliło na długo Imperium Rzymskiego, ale na kolejne 1200 lat katolicyzm czy grekokatolicyzm były oficjalnymi wyznaniem w większości państw Europy, gdzie zdominowały całe życie, idee i politykę.

Wraz z upadkiem Rzymu i powstaniem feudalizmu kościół katolicki stał się jedną z podpór tego systemu społecznego.

## Bezlitośnie

Kościół został głównym właścicielem ziemskim bezlitośnie wyzyskującym chłopów pańszczyźnianych będących pod jego kontrolą.

Nie mogło to zlikwidować rzeczywistych podziałów klasowych, które były przyczyną oporu społecznego.

Wybuchła seria religijnych herezji, które zawsze wiązały się z ruchami społecznymi.

W Wielkiej Brytanii na przykład

Wielki Bunt Chłopski XIV wieku kierowany był przez radykalnych księży głoszących nieortodoksyjne idee w kwestiach wiary.

Największe napięcia społeczne i religijne jakie miały miejsce w obrębie świata chrześcijańskiego wydarzyły się w XVI i XVII w. wraz z Reformacją i narodzinami kapitalizmu.

Nowo powstałe klasy, szczególnie w rozwijających się miastach, rosły w siłę opierając się na nowych sposobach uzyskania dochodu, rzemiosłach, produkcji i handlu, zyskując coraz większą władzę w świecie zdominowanym dotychczas przez państwa feudalne i kościół.

## Reformacja

Taka sytuacja społeczna znalazła swe odbicie w konfliktach religijnych.

Pierwszy rozłam nastąpił za sprawą Portestanckiej Reformacji stworzonej przez Marcina Lutra w pierwszej połowie XVI w.

Luter atakował korupcję i luksusowe życie przywódców kościoła i propagował powrót do tego, co uważał za pierwotne wartości chrześcijańskie. Zwolennicy Reformacji widzieli pełny wyraz swych dążeń w Rewolucji Angielskiej (połowa XVII w.), podczas której burżuazja obaliła feudalizm.

Oliver Cromwell i Purytanie - nazywano tak radykalnych protestantów angielskich - uważali się za narzędzie w rękach Boga.

Dało im to możliwość ideologicznego uzasadnienia radykalnych metod, za pomocą których doprowadzili swoją rewolucję do końca.

Hasła głoszone przez Reformację



doskonale spełniały potrzeby rodzącego się kapitalizmu.

Protestantyzm propagował proste życie, dyscyplinę, pracę i gospodarność. Pewien historyk podsumował to w ten sposób. "Gospodarność znaczy oszczędność, oszczędność prowadzi do akumulacji, a następnie do inwestowania, a to dokładnie to czego potrzebował kapitalistyczny kupiec."

Początkowo także ci znajdujący się "na dnie" zwracali się do religii, aby wyrazić swe żale i uzasadnić bunty.

W latach Rewolucji Angielskiej i Reformacji powstało mnóstwo ruchów społeczno-religijnych.

Lewellerzy i Diggerzy to dwa najbardziej znane stronictwa w ówczesnej Anglii. Zdruzgotany monolit kościoła katolickiego i znajdujące się w rozkwicie religijne i społeczne herezje były otwarte na daleko bardziej radykalne idee.

## Racjonalizm

Zmieniający się świat, rosnąca pewność siebie burżuazji i postęp nauki sprawiły, że coraz powszechniejsze stało się odrzucenie wszelkich wierzeń.

Dlatego Rewolucja Francuska proklamowała zwycięstwo rozumu i racjonalizmu.

Nie głoszono już hasła "Bóg jest z nami", zostało ono zastąpione przez inne: "Wolność, Równość, Braterstwo."

Pomimo zwycięstwa Rewolucji Francuskiej religia grała i nadal gra ważną rolę społeczną, z jednej strony służyła do usprawiedliwienia wyzysku i istniejącego porządku. Może także dawać pocieszenie skrzywdzonym przez system.

Czasami jest także ideologią inspirującą rewolty.

W zeszłym stuleciu wielki socjalista Karol Marks napisał. "Religia jest westchnieniem uciśnionego stworzenia, sercem bezdusznego świata, jest duszą bezdusznych stosunków.

Religia jest opium dla ludu."

Jest to prawda także dziś.

Chrześcijaństwo może być uznawane przez kapitalistów jak dzieje się to w świecie zachodnim, może także być narzędziem rebelii w ruchach inspirowanych przez ideologię wyzwolenia w Ameryce Łacińskiej.

Islam może być wiarą brutalnych władców Arabii Saudyjskiej, może być też głosem uciskanych Palestyńczyków na zachodnim Brzegu, Gazie czy Libanie.

## Ateizm

Marksiści odrzucają wszelkie wierzenia. Jesteśmy materialistami, a co za tym idzie ateistami. Zawsze będziemy przekonywać do naszego punktu widzenia.

Nie znaczy to, że wszystkie idee religijne i idee nimi inspirowane będziemy traktować tak samo.

Zawsze musimy dostrzegać społeczną rzeczywistość, która jest źródłem wiary. Kiedy uciskani walczą, aby zmienić swe położenie pod religijnym sztandarem, socjaliści poprą ich walkę.

Jednak pomimo tego, że tak postępujemy to zawsze będziemy krytykować takie ruchy.

Nie robimy tego jedynie ze względu na ich błędne idee co do Boga ale przede wszystkim dlatego, że religia tłumaczy walkę, której ma być wyrazicielką.

W Afryce Południowej socjaliści byli z tymi, którzy jak Biskup Tutu walczyli z chrześcijańskimi bigotami sprawującymi władzę w państwie apartheidu.

Jednak prawda nie leży po stronie tych, którzy uważają religię za narzędzie pomocne w walce o zmianę świata ale po stronie tych, którzy uważają ją za przeciwieństwo takiej walki.

**Paul McGarr,**  
przetłumaczył  
**Dariusz Nowak**

# Co słuchać?

## Biznes Kościoła

Działacze Ruchu Odbudowy Polski w Ostrowie Wlkp. zrezygnowali z protestu przeciw budowie supermarketu, bo ziemię kupiono od Kościoła.

Szef ROP w Kaliskim mec. Wincenty Pawlaczyk zapowiedział niedawno protest przeciw supermarketowi niemieckiej firmy REWE, bo może on zagrozić bankructwem drobnym kupcom. Supermarket powstaje na terenie, który Niemcy kupili za 800 tys. zł od Kościoła.

Przed trzema laty teren ten Kościołowi przekazało nieodpłatnie miasto jako rekompensatę za utracone po wojnie grunty w innej części miasta.

**Gazeta Wyborcza, 6.9.96**

## Praca albo zdrowie

Prawie 1 mln 11 tys. osób pracowało w 1995r. w warunkach zagrożenia dla życia lub zdrowia - podał GUS.

**Gazeta Wyborcza 26.8.96**

## Zdrowie dla zamożnych

Wiceminister zdrowia Krzysztof Kuszewski powiedział wczoraj, że dobrze byłoby przeznaczać więcej na ochronę zdrowia, ale ważniejsze jest kierować środki tam, gdzie dokonują się głębsze reformy... Ten, kto zmienia się z zakładu "państwowego" w samodzielny, gdzie obowiązują zasady ekonomiczne, dostaje pieniądze.

**Gazeta Wyborcza 8.8.96**

Jak stworzono patriotyzm (2):

# Pojęcie "narodu" - ideologią kapitalizmu

Drukujemy tu drugą część tłumaczenia artykułu Chrisa Harmana pod tytułem "Powrót kwestii narodowej". Pierwszą część artykułu jest drukowana w nr. 31 Solidarności Socjalistycznej. Dalsze części będziemy przedstawiać w następnych numerach.

Oryginał artykułu znajdziesz w kwartalniku naszej bratniej organizacji (SWP) International Socialism nr. 47.

Przetłumaczyli Adam Ryć i Andrzej Żebrowski.



Budując państwo narodowe

uczyniło językową jednorodność trudną do osiągnięcia.

## Naród i język

Te nowe narody w odróżnieniu od dawniejszych były wynikiem świadomego działania. Ruchy narodowe: włoski, niemiecki, grecki i czeski, indyjski i indonezyjski istniały na długo przed ustanowieniem tam państw narodowych podczas gdy wcześniej w przypadku Anglii, Ameryki i Francji idea narodowości zdobywała uznanie równocześnie z powstaniem państw narodowych lub nawet później.

Jednak twórcy nowych narodów znajdowali się w o wiele cięższej sytuacji niż ich poprzednicy. Nie tylko narażali się na surowe represje ze strony rządzących państwami, które ci chcieli zastąpić lub zreformować, ale także surowiec z którego chcieli stworzyć naród - ludzie - dalecy byli od gotowości.

Trwający od wieków rozwój kapitalistyczny stworzył w północno-zachodniej Europie i w północnej Ameryce całkiem duże rejony geograficzne w których dominowały poszczególne języki. Działo się tak na większości terytoriów Anglii, części Szkocji, w północnej Francji, nawet w Niemczech gdzie był to rezultat ustanowienia przez Lutra kościoła, który posługiwał się jednym lokalnym dialektem.

Dla kontrastu, w południowej i wschodniej Europie, w Azji i Afryce późne pojawienie się kapitalizmu

## Średniowiecze

Ciągle można było tam znaleźć obraz znany z Europy średniowiecznej: administracja państwowa używała jednego języka, kościół innego, lokalni panowie trzeciego, chłopci czwartego a często ludność miejska jeszcze innego.

Tak na przykład w poszczególnych częściach Bałkanów, językami religii mogły być martwe - łacina, staro-cerkiewno-słowiański, archaiczna greka albo klasyczny arabski. Językiem administracji mógł być niemiecki, węgierski, turecki albo grecki. Językiem chłopstwa mógł być słowiański a czasami romański lub węgierski dialekt a w miastach dominował raczej dialekt niemiecki. Co więcej, język chłopstwa różnił się w poszczególnych wioskach a czasem w poszczególnych gospodarstwach tej samej wsi.

Nie stwarzało to wielkich problemów dopóki dominowały prekapitalistyczne formy produkcji. Chłopi umieli w dostatecznym stopniu posługiwać się językiem administracji i miast by dać sobie radę w ograniczonej liczbie transakcji i potrafili przerzucać się z jednego języka na inne w miarę potrzeby. Zapewne nie byłoby zdolni sprostać wymogom egzaminów, zwłaszcza

egzaminów pisemnych, w żadnym z nich, jednak dawali sobie radę bez tego.

## Ból głowy

Wielość języków i dialektów przysparzała o ból głowy modernizującym nacjonalistom z ich celem językowej jednolitości, nie tylko w mówionym ale także w pisanym języku, która była warunkiem postępu w stronę rynku i nowoczesnego państwa. Swoją cel osiągnąć mogli tylko wybierając tę czy inną lokalną gwarę i ogłaszając ją "narodowym" językiem, którego każdy powinien się uczyć, głównie nie tylko dla tego żeby mówić ale żeby czytać i pisać.

Wybór ten nie zawsze był arbitralny. Rozwój kapitalistyczny, aczkolwiek wolny, oznaczał jednak, że część chłopstwa znajdowała się już w stałym kontakcie z ludnością miejską, której dialekt był bardziej wpływowy niż inny.

Na przykład w początkach dwudziestego wieku w Pradze rosło licznie czeskojęzyczne drobnomieszczactwo, które mogło odegrać rolę upragnionego przez nacjonalistów ogniwa łączącego z chłopstwem. Często jednak potężną rolę grał czynnik arbitralny.

## Dialekty

Na przykład włoscy nacjonalisci ostatecznie opowiedzieli się za dialektem toskańskim (którym władało tylko dwa i pół procent mieszkańców ludności półwyspu) jako językiem narodowym. Pierwsi indyjscy nacjonalisci zdecydowali, że regionalny dialekt Delhi - Hindustani - może stać się językiem narodowym jeśli zostanie oczyszczony ze słów pochodzenia perskiego.

Południowosłowiańscy nacjonalisci mieszkający w Wiedniu odrzucili pomysł posługiwania się staro-cerkiewno-słowiańskim jako językiem narodowym a wypowiedzieli się za dialektem Stokawskim (którym mówiła część Chorwatów i Serbów, ale nie żadna z tych grup w całości), który ochrzcili



serbskochorwackim.

## Masy

Wybór języka narodowego był tylko początkiem problemu. Należało skłonić masy do zaakceptowania go. Tu znowu ciężiej było świeżo powstałym ekonomicznie zacofanym narodom niż ich poprzednikom. Tam gdzie rozwój kapitalizmu był udany, zapewniał chłopstwu rynki a rosnącej ludności miejskiej miejsca pracy nie było trudne skłonić ludność by pogodziła się z niewygodami osiągnięcia płynności w oficjalnym języku.

We Francji większość niemówiących po francusku mniejszości powitała z radością rewolucję i naród, ponieważ wydawało się, że przyniosą poprawę warunków życia. W USA nieanglosascy imigranci przez pokolenia cenili swą nową świadomość narodową nawet jeśli nie mówili sprawnie nowym językiem narodowym.

Dla kontrastu, w Hiszpanii, Katalończycy nie chcieli mówić językiem ekonomicznie zacofanych Kastylii i Andaluzji.

W Rumunii, Węgrzy i Sasi obstawali przy swoich językach, w Irlandii silna zachęta ze strony państwa nie powstrzymała ludności z zachodu przed porzuceniem ojczyzniego galickiego na rzecz ekonomicznie bardziej użytecznego angielskiego, a w Indiach ludzie z południa odmówili po prostu przyjęcia hinduskiego z północy.

## Religia

Późniejsze generacje nacjonalistów miały podobne problemy w kwestiach religijnych. Mieli oni laicki model państwa, ponieważ religia była produktem prekapitalistycznych społeczeństw, które chcieli przekształcić.

Zwykle zachęcała ich do podjęcia zobowiązań, przekraczających te granice, które próbowali tworzyć. Jednocześnie religia często powodowała podziały wśród ludzi których nacjonalisci chcieli przekonać do zdecydowania się na jedną narodową tożsamość. Tak więc południowi słowiańscy nacjonalisci chcieli osiągnąć jedność katolików, prawosławnych i muzułmanów, Indyjscy nacjonalisci dążyli do jedności hindusów i muzułmanów a irlandzcy nacjonalisci katolików i protestantów oraz arabscy - muzułmanów i chrześcijan.

Ale zawsze istniała pokusa, żeby pójść na kompromis w sprawie religii, aby znaleźć bazę wśród mas chłopskich które nadal były dość oddalone od rynku i co za tym szło, modernizacji

oraz dla których "narodowy język" był niezrozumiały. Tak więc przywódcy irlandzkich ruchów narodowych zawsze łączyli mówienie o sekularyzacji z próbami zdobycia co najmniej ograniczonego poparcia Kościoła katolickiego; najpopularniejsza postać Indyjskiego Narodowego Kongresu, Gandhi, chciał pójść na kompromis w sprawie uprzedzeń chłopskich przez ubieranie się w odzież Hinduskiego Świętego a założyciel arabskiej nacjonalistycznej partii Ba'ath, Afleck, przeszedł na Islam pod koniec życia.

Te problemy dotyczące języka i



kompromisy zawarte z religią miały bardzo ważne skutki. Założyciele nacjonalisci zwykle nie utożsamiali się z jedną grupą etniczną przeciwko drugiej i nie popierali tego, co dziś eufemistycznie się nazywają "czystkami etnicznymi". Zjednoczenie ludności w poszczególnych regionach stanowiło ich cel, aby mogli dokonać "modernizacji" w kapitalistycznym sensie. W razie potrzeby byli gotowi wymusić pewien język czy kulturę na ludziach, i w razie potrzeby stosować całą siłę państwa przeciwko tym, którzy stawiali opór - jak zrobiła to Francuzka Rewolucja w Bretonii albo burżuazje Anglii i Szkocji razem w górach szkockich. Ale ich celem pozostawało zjednoczenie całej ludności - nie używanie jednej części by likwidowała drugą.

Zaczęli jednak odchodzić od własnie tego celu za każdym razem, gdy wybierali jeden dialekt mniejszościowy jako język narodowy lub utożsamiali się z jedną religią. Ruch narodowy został oparty na jednej części populacji a nie na pozostałej. Co więcej, łatwo było stworzyć cnotę z potrzeby - uważać niemieckojęzycznych jako wykluczających samych siebie z czeskiego narodu, protestantów z irlandzkiego narodu, muzułmanów z indyjskiego narodu, katolików i muzuł-

manów z serbskiego narodu.

## Baza klasowa nacjonalizmu

Nacjonalizm powstał jako ideologia kapitalistycznego rozwoju. Idea "narodu" jest nieodłączna od całego szeregu innych idei łączonych z burżuazyjną rewolucją. Jeśli nacjonalizm opanował kulę ziemską, tak że każda jednostka ludzka posiada dziś taką a nie inną tożsamość narodową - jest tak ponieważ kapitalizm opanował kulę ziemską.

Nie znaczy to jednak, że pionierzy nacjonalizmu musieli sami być kapitalistami, chociaż były takie przypadki. Na przykład, pierwsza nacjonalistyczna partia w Katalonii *Lliga* była partią kapitalistów katalońskich. Jednak częściej, promujący nowe nacjonalizmy pochodzili z części klasy średniej sfrustrowanej przez stagnację i zacofanie społeczeństwa, w którym się znaleźli. Uważali, że jedynym wyjściem z tej sytuacji było przekształcenie ich kraju pochodzenia w "naród" tak jak każdy inny, używając tego do wspomaganie awansu ekonomicznego.

Skoro każdy inny naród jest kapitalistyczny, to w rzeczywistości oznacza, wspieranie rozwoju kapitalistycznego, niezależnie od tego jak wiele się mówi o cnotach tradycyjnego sposobu życia; chociaż zmierzch celtycki mógł zainspirować irlandzkich nacjonalistów sto lat temu, program założyciela Sinn Fein, Arthura Griffithsa, dążył do tworzenia "Gaelickiego Manchester"; Mahatma Gandhi mógł wygłaszać kazania nt. tkanin ręcznie tkanych lecz jego partia Congress była finansowana przez wielkich indyjskich kapitalistów, a budowanie ciężkiego przemysłu stanowiło centralny punkt jej ekonomicznego programu; Nkrumah w Ghanie mógł chwalić afrykański "komunalizm", ale gdy objął państwową władzę próbował budować nowoczesny przemysł.

## Średnia klasa

Nacjonalisci częściej byli intelektualistami z średniej klasy - poetami, pisarzami, nauczycielami, prawnikami - niż wielkimi kapitalistami. Ale ich program polegał na wspieraniu kapitalizmu, nawet jeśli to oznaczało przekształcenie niektórych z nich w państwowych kapitalistów przez założenie nowych upaństwowionych przemysłów. Zanim mogli dokonać jakichkolwiek z tych rzeczy, nacjonalisci musieli znaleźć bazę poparcia wśród ogółu społeczeństwa.

Sama klasa średnia - lub raczej

niektóre sekcje klasy średniej - często była istotną częścią tej bazy. Zacołanie społeczeństwa zostało odzwierciedlone w słabych szansach zrobieniu kariery piśmiennej części klasy średniej, szczególnie gdy państwowa władza była w rękach prekapitalistycznej klasy panującej lub jakiegoś, już istniejącego, obcego państwa narodowego. Wtedy, oczywistym sposobem dla średniej klasy polepszenia swoich szans życiowych była walka i o prawo do pracy w państwowym aparacie - i o prawo do używania swojego języka jeśli był on zakazany - oraz pójsie jeszcze dalej i walka o rewolucyjną odbudowę państwowego aparatu pod ich własną "narodową" kontrolą.

W podobny sposób drobna sklepikarska, handlarska i drobna przemysłowa burżuazja mogły zbierać się wokół narodowej sprawy.

Nie potrafili wyciągnąć koncesji od prekapitalistycznego lub obcego aparatu państwowego, co potrafił wielki kapitał. Tworzenie nowego państwa narodowego właśnie dało im wpływy na polityczne decyzje i dało im rządowe kontrakty i chronione rynki, które były z tymi związane.

Poza tym chłopstwo i powstająca klasa robotnicza były zawsze potencjalnymi sojusznikami sprawy narodowej. Obie grupy cierpiały z powodu ogólnego zacołania społeczeństwa i spotykały się z ciągłymi upokorzeniami i represjami ze strony tych, którzy rządili starym aparatem państwowym. Agitacja mogła zogniskować masowe niezadowolenie i pchnąć klasy niższe do działania.

## Niezadowolenie

Ale opieranie się na robotnikach i chłopach zawsze stwarzało dla nacjonalistów problem. Ich niezadowolenie dotyczyło głównie prekapitalistycznych form eksploatacji i starego państwa - wiązało się ono także z nowymi powstającymi formami kapitalizmu często nadzorowanymi przez nowych "narodowych kapitalistów" i z przywilejami "narodowej klasy średniej". Ruch robotników i chłopów, który zaczął się od wrogości do starych władców i wyzyskiwaczy mógł łatwo przekształcić się w konfrontację z nowymi domowego chowu panującymi. To mogło zniszczyć plany nacjonalistycznych przywódców.

Oto dlaczego historia ruchów nacjonalistycznych obfituje w okresy agitacji wśród robotników, które jednak zawsze kończyły się ostrym zwrotem w stronę ochrony interesów "narodowych" posiadaczy, nawet jeśli działo

się to za cenę wypaczenia samego ruchu narodowego. Stąd biorą się "zdrady" w Niemczech w 1848-49, Irlandii w 1921-22 czy w Chinach w 1925-27.

Ruch robotniczy może być czasowym sojusznikiem dla nacjonalistów ale nie może on stanowić trwałej godnej zaufania podstawy dla ich koncepcji. Jej szukać muszą wśród części burżuazji lub drobnomieszczaństwa.

## Reakcyjne ruchy nacjonalistyczne

Klasykne ruchy nacjonalistyczne były elementem rewolucji burżuazyjnej, która przetoczyła się przez Europę i



Amerykę w 18. i 19. wieku. Późniejsze ruchy nacjonalistyczne często związane były z walką narodów kolonialnych o zrzucenie władzy imperialistycznej. W tych przypadkach stanowiły one wyzwanie dla istniejących struktur państwowego ucisku - nawet jeśli zamierzały one zastąpić je nowymi opresyjnymi strukturami państwa.

Bardzo jednak wcześniej ruchy te wykształciły coś w rodzaju "narodowej specyfiki", która służyła ochronie a nie podkopaniu starych struktur. Jeden z tych ruchów, ruch szkockich górali przyłączył się do reakcyjnych powstań Stuartowskich pretendentów do tronu brytyjskiego w 1714 i w 1746 r. wierząc, że to ochroni ich przed nową burżuazyjną organizacją społeczeństwa narzucaną przez Niżyny i Anglików. Inny ruch - szuani - w Bretanii w latach 1790-tych manipulowany był przez księży i rojalistów, którzy wykorzystywali obawy bretońskich chłopów związane z zagrożeniami ich tradycyjnego trybu życia, rozpalilo to kontrewolucyjną rewoltę. Ruch karlistów w północnej Hiszpanii w latach 1830-ych i 1872 składał się z baskijskich i

nawarskich chłopów, którzy demonstrowali swoje przywiązanie do tradycyjnych praw, walcząc pod przywódctwem najbardziej reakcyjnych sił (ich pierwszym żądaniem było przywrócenie inkwizycji!)

## Ruch oranżystów

Do tej samej grupy należy, posiadający jednak inną bazę społeczną, ruch oranżystów w Irlandii, świadomie ustanowiony przez państwo brytyjskie, wokół hasel protestanckiej dominacji, miał on pomóc w zdławieniu irlandzkiego ruchu narodowego pod koniec 18. wieku i w tym samym celu odżywał w 1832, 1848, 1884, 1912 i w latach 1920-21.

Te ruchy nie afiszowały się jako narodowe jednak niektórzy dzisiejsi nacjonałści uznają je za swoich prekursorów. Jeden z ruchów, które pojawiły się w czasie rewolucji w 1848 roku zdaje się być częścią ogólniejszego nacjonalistycznego przebudzenia. Chodzi o ruch Słowian mieszkających w imperium austro-węgierskim. Jego przywódcy zamierzali stworzyć nowe jednostki narodowe z Czechów, Rusinów (zachodnich Ukraińców) i Słowian Południowych (wspólna nazwa dla Serbów, Chorwatów i Słoweńców). Jednak z wyjątkiem Czechów narody te w przeważającej większości składały się z ekonomicznie zacołanych chłopów mówiących wzajemnie niezrozumiałymi dialektami, a idea narodowych więzi ograniczała się u nich do garstki miejskich intelektualistów.

## Kontrewolucja

Masy chłopskie nie mogły być wciągnięte do walki o zniesienie ekonomicznego zacołania i zaściankowości i zastąpienie ich nowym modelem narodowej jedności. Części z nich można było powierzyć rolę Bretończyków i Basków - w walce w obronie starego feudalnego porządku przeciw wyzwaniu ze strony niemieckich i węgierskich nacjonalistów. W 1848 znaleźli się oni w szeregach kontrewolucji i pomogli monarchii habsburskiej stłumić rewolucję w Wiedniu. Marks pisał w tym czasie, "W Wiedniu mamy rój narodowości, które wyobrażają sobie, że kontrewolucja przyniesie im emancypację". Nic dziwnego, że "w tych miesiącach wszyscy demokraci europejscy zniechęcili małe słowiańskie narody."

W miarę tego jak "narodowość" stawała się utrwaloną, ogólnie uznanym symbolem legitymacji w

świecie, który stawał się coraz bardziej burżuazyjny, nie tylko ruchy które walczyły ze starym porządkiem ale także te, które starały się go utrwalić, zaczęły wypisywać "narodowe" hasła na swych sztandarach.

## Imperia

W drugiej połowie 19. wieku nawet dynastyczne imperia, które poprzednio były najzjadlejszymi przeciwnikami ruchów narodowych, zaczęły określać się przy użyciu nacjonalistycznej terminologii. Pruska monarchia przejęła

niemiecką ideologię nacjonalistyczną. Monarchia habsburska podzieliła swą domenę na dwa obszary, w jednym z nich węgierski zastąpił łacinę jako język oficjalny, w drugim rolę tę przejął niemiecki. "Car Wszechrusii", którego dwór mówił po francusku i który opierał się w znacznym stopniu na niemiecko-języcznych urzędnikach - zaczął podsycać wielkoruski nacjonalizm głoszący wrodzoną niższość innych grup etnicznych. "Dopiero od czasów Aleksandra Trzeciego (1881-94) rusyfikacja stała się oficjalną polityką".

Monarchie absolutystyczne, które

powstały w późnym średniowieczu przy pomocy mieszczaństwa, które grało rolę przeciwwagi w stosunku do panów feudalnych, teraz usiłowały przedłużyć swój żywot w drodze renegotjacji warunków z częścią burżuazji i drobnomieszczaństwa. Monarchia gotowa była udzielić przywilejów kupcom, bankierom, fabrykantom szlachcie i inteligencji mówiącej jednym językiem, jeśli gotowi oni byli sprzymierzyć się przeciwko jej wrogom, włączając w to część burżuazji i drobnomieszczaństwa władającego innymi językami.

## Solidarność Socjalistyczna

- *Lewica antyrządowa* -  
zaprasza na week-end dyskusji

26 - 27 X 1996 w Warszawie

\* Z Marksem przeciw PRL-owi i rynkowi

\* Przed wyborami:

Parlament a prawdziwa demokracja

\* Walka z rasizmem:

Od niewolnictwa do Czarnych Panterów

\* Na czym polega tradycja

międzynarodowego socjalizmu?

\* Jak budować lewicę antyrządową?

Więcej informacji: Po Box 12, 01-900 W-wa 118,

Tel. (22) 47 27 03

## Zapraszamy na nasze spotkania:

Organizujemy spotkania  
na różne tematy w  
Warszawie, Poznaniu,  
Krakowie, Płocku i  
Szczecinie.

Kontakt z nami:

tel. 47 27 03 (W-wa)

tel. 621 857

(Darek, Szczecin)

tel. 69 32 58

(Darek, Poznań)

tel. 62 93 54

(Wojtek, Płock)

*Książki w języku angielskim  
w sprzedaży u nas:*

Alex Callinicos:

"The revenge of history"

160 s./25 zł.

"Against Postmodernism"

210 s./30 zł.

"The revolutionary ideas of

Karl Marx"

210 s./12 zł.

"Race and class" 80 s./9 zł.

"Socialist and the trade

unions" 80s./9 zł.

Chris Harman:

"The economics of the mad-

house" 110s./9 zł.

Chris Bambery: "Killing the

nazi menace" 50s./4 zł.

Kwartalnik International

Socialism nr. 70: RPA po

apartheidzie, Francja grudzień

-95 i dużo więcej. 9 zł.



## Czym jest socjalizm oddolny?



Solidarność Socjalistyczna

*Nowa broszura  
Solidarności  
Socjalistycznej:  
Czym jest  
socjalizm  
oddolny?*

\* *W jaki sposób można  
zmienić świat?*

\* *Co myślą socjaliści  
o przeludnieniu, religii,  
wojnie, terroryzmie,  
klasach, przestępczości,  
rodzinie?*

\* *Strategie systemu  
a strategie dla socjalizmu.*

\* *O przyszłym socjalistycznym społeczeństwie.*

**Tylko 2,5 zł.!**  
(100 s.)

# Nasza literatura

**Państwowy kapitalizm w Rosji / Tony Cliff** cena: 3 zł.  
**Koniec socjalizmu?**

Bez tej książki nie można zrozumieć zmian po roku 1989. Co stało się w Rosji po 1917r.? Na czym polegała stalinowska kontrrewolucja? Czy jest stalinizm? Czy upadek reżimów "realnego socjalizmu" jest dowodem na to, że socjalizm nie sprawdził się, że "wprowadzenie kapitalizmu" jest jedyną drogą dla wskrzeszenia wschodnio-europejskich społeczeństw? Na to i szereg innych ważnych dla lewicy pytań stara się odpowiedzieć w swojej książce Tony Cliff. Wymienia on, streszcza i krytykuje wszystkie ważniejsze teorie na temat Rosji i przedstawia własną, określającą ZSRR jako formę państwowego kapitalizmu.

**Solidarność: od Gdańska do stanu wojennego**

**Colin Barker i Kara Weber** cena: koszt xera  
Pierwsza książka po grudniu 1981 roku analizująca NSZZ "Solidarność". Autorzy mówią o korzeniach ruchu i argumentują, że powodem jego klęski była wiara w kompromis z władzą.

**W jaki sposób przegrano rewolucję?**

**Chris Harman** cena: 1 zł.  
Analiza rewolucji rosyjskiej 1917 roku oraz kontrrewolucji stalinowskiej.

**List otwarty do Partii**

**Jacek Kuroń i Karol Modzelewski** cena: 2 zł.  
Rewolucyjna analiza ustroju stalinowskiego w Polsce za którą autorzy zapłacili pobyt w więzieniu.

**Marksizm w działaniu / Chris Harman** cena: 1,5 zł.

Harman pokazuje, że marksizm nie jest ani nudny ani trudny. Daje prostą analizę historii ludzkości, walki klas, kryzysów ekonomicznych, imperializmu, opresji kobiet itp. Pokazuje jak walczyć z kapitalizmem i tworzyć alternatywę nowego społeczeństwa.

**Czym jest socjalizm oddolny?**

**John Molyneux** cena: 2,5 zł.  
W jaki sposób można zmienić świat? Co myślą socjaliści o religii, wojnie, terroryzmie, klasach, przestępczości, rodzinie? O przyszłym socjalistycznym społeczeństwie.

**"Solidarność Socjalistyczna":** 1 egz. 70 gr.

Nr 2: Oszustwo reform, Bóg a nauki, Opresja kobiet  
Nr 3: Bałkany, Październik 1917, AIDS, Komuna  
Nr 4: Aborcja, Somalia, Marks, Rynek, Zaludnienie?  
Nr 5: RPA, Korea, 1968r, Malcolm X, Holocaust, Kuba  
Nr 6: Wybory, Chile 73, Feminizm, Klasa rob., Hitler  
Nr 7: Liderzy związkowi, Prawo, Rasizm, ONZ  
Nr 8: Palestyna, Imperializm, Niemcy 1923, Przemoc  
Nr 9: Trocki, Klerykalizm, NATO, Rasizm, Rewolucje  
Nr 11: Kuroń/Modzelewski, Ludzka natura, "3. świat"  
Nr 12: Rwanda, Nigeria, Irlandia, Aborcja, Rewolucja  
Nr 13: Faszyzm, Portugalia, Polska 1980, Klara Z.  
Nr 14: Jezus Chrystus, Terroryzm, Hiszpania 1936-7  
Nr 15: Anarchizm, Socjalizm oddolny, Głód, Geny  
Nr 16: Holocaust, Czeczenia, Narodowy interes?  
Nr 17: Szkoła, Globalizacja, Kryzysy, Socjalizm  
Nr 18: Homoseksualizm, Seksizm, Konkordat, USA  
Nr 19: II wojna światowa, Wojna w Wietnamie, Chiny  
Nr 20: Seks i Kościół, Ameryka Łac., Faszyzm, Marks  
Nr 21: Prywatyzacja, Antysemityzm, Kara śmierci, Plan  
Nr 22: Solidarność, Próby nuklearne, Opresja kobiet  
Nr 23: Tahiti, Bośnia, Białoruś, Obfitość i potrzeby, Praca  
Nr 24: Wybory, Antyfaszyzm, Gospodarka, Socjalizm  
Nr 25: Francja, Nigeria, Palestyna, Nazizm, Komuna Par.  
Nr 26: Rynek, Oleksy i KGB, Francja, Rosja, Greenpeace  
Nr 27: Hiszpania 1936, Wojna o ropę, Multikorporacje  
Nr 28: Strajki górnicze, Irlandia Północna, Francja 1968r.  
Nr 29: Przestępczość, NATO i UE, Liebknecht, Afryka  
Nr 30: Budżetówka, Antyfaszyzm, Socjaldemokracja  
Prenumerata kolporterska: 5 egz. 2,5 zł. 10 egz. 4,5 zł.

## Wstęp do socjalistów!

### Solidarność Socjalistyczna

Wytnij to i wyślij na adres: Solidarność Socjalistyczna, PO BOX 12, 01-900 Warszawa 118

Chcę wstąpić do organizacji .....  
Chcę więcej informacji .....  
Prenumerata (kolporterska) ..... egz.  
"Solidarność Socjalistyczna", nr:.....  
.....

List otwarty do Partii ..... egz.  
Marksizm w działaniu ..... egz.  
Państwowy kapitalizm w Rosji ..... egz.  
Solidarność: Od Gdańska do ..... egz.  
W jaki sposób przegrano rewolucję ..... egz.  
Czym jest socjalizm oddolny? ..... egz.

Książki w języku angielskim (zob. str. 11)

Imię, nazwisko i adres.....

Tel.....